

11 lutego

Światowy Dzień Chorego

Papieskie przesłanie: *Wiara i miłosierdzie „My także winniśmy oddać życie za braci”*

Drodzy bracia i siostry,

1. Z okazji XXII Światowego Dnia Chorego, którego temat w tym roku brzmi „Wiara i miłosierdzie: «My także winniśmy oddać życie za braci» (1 J 3,16), zwracam się szczególnie do chorych i tych wszystkich, którzy zapewniają ich opiekę i leczenie. Kościół widzi w was, drodzy chorzy szczególną obecność cierpiącego Chrystusa.

Tak się dzieje: obok, a w rzeczywistości w obrębie naszego cierpienia jest cierpienie Chrystusa, który wraz z nami niesie jego ciężar i objawia jego sens. Kiedy Syn Boży wstąpił na krzyż, zniszczył samotność cierpienia i oświecił jego ciemności. W ten sposób stajemy przed tajemnicą miłości Boga względem nas, która napędza nas nadzieją i odwagą: nadzieją, ponieważ w Bożym planie miłości, także noc cierpienia otwiera się na światło paschalne; a odwagą, by stawiać czoło wszelkim przeciwnościom w Jego towarzystwie, zjednoczeni z Nim.

2. Syn Boży, który stał się człowiekiem nie usunął z ludzkiego doświadczenia choroby i cierpienia, ale przyjmując je w sobie, przekształcił je i przywrócił im właściwym wymiar. Właściwy wymiar, ponieważ, nie mają już one ostatniego



słowa, którym od tej pory jest nowe życie w pełni; przekształcił, bo w jedności z Chrystusem z negatywnych mogą stać się pozytywnymi. Jezus jest drogą, i wspierani Jego Duchem możemy Go naśladować. Tak jak Ojciec dał Syna z miłości, a Syn oddał siebie z tej samej miłości, podobnie i my możemy miłować innych tak, jak Bóg nas umiłował, dając swoje życie za braci. Wiara w dobrego Boga staje się skutecznością, wiarą Chrystusa Ukrzyżowanego staje się siłą miłości aż do końca, i to nawet naszych nieprzyjaciół. Dowodem prawdziwej wiary w Chrystusa jest dar z samego siebie, pokrywający się z miłością bliźniego, zwłaszcza tych, którzy na nią nie zasługują, osób cierpiących, czy

usuniętych na margines.

3. Na mocy chrztu i bierzowania jesteśmy powołani, by upodabniać się do Chrystusa, Miłosiernego Samarytanina wszystkich cierpiących. „Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci” (1 J 3,16). Kiedy z czułością podchodzimy do osób potrzebujących leczenia, to niesiemy nadzieję i uśmiech Boga w przeciwieństwie świata. Kiedy stylem naszego działania staje się wielkoduszne poświęcenie dla innych, to tworzymy przestrzeń dla Serca Chrystusa i jesteśmy nim rozpaleni, wnosząc w ten sposób nasz

dokończenie na str. 3

V NIEDZIELA ZWYKŁA

I CZYTANIE: Iz 58,7–10
Światło dobrych uczynków

REFREN PSALMU: Wschodzi w ciemnościach jak światło dla prawych.

II CZYTANIE: 1 Kor 2,1–5
Nauczanie świętego Pawła

EWANGELIA: Mt 5,13–16
Wy jesteście światłem świata

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”.

Kalendarz wydarzeń

14. III. G. 19.30
Droga Krzyżowa od NMP KP do Kolegiaty

22 - 25 MARCA
Rekolekcje parafialne
ks. Krzysztof Rzepka
Dyrektor Radia Fara

2. IV. G. 20.00
Droga Światła
od O. Reformatorów do Ratusza

11. IV. G. 10.00
Uroczystości Katyńskie

27. IV. G. 18.00
Koncert dziękczynny za kanonizację JP II

31. V. G. 10.00
Piknik w Heluszu z Cyganami



Potrzebuję Ciebie

Myszę o Tobie niestannie

Chcę z Tobą być na zawsze

Zgadnij, kto...



Przed kanonizacją... Niestrudzony pielgrzym

Pielgrzymowanie to wędrówka w celu odbycia pokuty, odmówienia modlitwy, to podążanie do miejsc świętych, miejsc kultu, otoczonych szczególnym szacunkiem. Nieraz wędrujemy, by podziękować za otrzymane łaski, prosić o błogosławieństwo. Jeździmy do światowych ośrodków pielgrzymkowych, takich jak - ważne dla każdego chrześcijanina - Ziemia Święta, Rzym, Fatima, poruszamy się szlakami nauczania Apostołów, odwiedzamy miejsca, gdzie żyli święci, nawiedzamy rodzime ośrodki kultu: Częstochowę, Licheń, Niepokalanów, Łagiewniki.

Jednym z najwytrwalszych i nieustrudzonych pielgrzymów współczesności był Jan Paweł II. Tradycję pielgrzymowania wyniósł z domu rodzinnego, a także z kultury własnego narodu. We wspomnieniach przywoływał chwile, gdy wraz z ojcem udawał się na religijne peregrynacje do Kalwarii Zebrzydowskiej. Praktykę tę przeniósł na posługę papieską. Przyjęło się mówić, że papież Polak przestał być więźniem Watykanu i jako pierwszy na tak szeroką skalę zaczął podróżować nie tylko po Włoszech, ale także po innych krajach i kontynentach. Był na przykład w Dominikanie, Meksyku, Brazylii, Nikaragui, Australii, Kenii, Indiach, Argentynie, Chile, Stanach Zjednoczonych, nie wymieniając już krajów europejskich. Za każdym razem przyświecała mu troska o dobro człowieka, o scalanie chrześcijańskiej i ludzkiej wspólnoty oraz wewnętrzny nakaz, by przekazywać Boże słowo. Papież jak dobry ojciec chciał dotrzeć do wszystkich wiernych, nawiązać kontakt z tymi najbardziej oddalonymi od Stolicy Apostolskiej. Wiedział, że nie uda mu się dotknąć każdego z nas, ale wspólna modlitwa, udział w odprawianym przez niego

nabożeństwie, znaczyły więc jej niż realna bliskość.

Jan Paweł II nie rezygnował z pielgrzymek nawet wtedy, gdy groziło mu niebezpieczeństwo lub kiedy zmierzał do kraju, gdzie wiara katolicka nie miała szerokiego oddźwięku wśród społeczeństwa. Wręcz przeciwnie, z tym większym zapałem podejmował wyzwania. Na przeszkodzie apostołskich podróży Ojca Świętego nie mógł stanąć także jego stan zdrowia. Mamy przed oczami obraz, gdy Jan Paweł II podczas pielgrzymki do ojczyzny w roku 1999, mimo walki z cierpieniem, pojawił się niespodziewanie w Gliwicach: „Widać, że Ślązak cierpliwy i twardy. Ja bym z takim Papieżem nie wytrzymał. Ma przyjechać, nie przyjeżdża, potem znowu nie ma przyjechać, a przyjeżdża (...) Jeszcze pojadę Matkę Boską Częstochowską przeprosić i ze spokojnym sumieniem odjadę, bo mi Ślązaki z Gliwic przebaczyły”. Wizyta duszpasterska trwała wówczas kilkanaście dni. Program był niezwykle wypełniony i napięty. Papież przemierzył Polskę od północy, przez centrum, aż po południowe regiony. Mimo złego samopoczucia tylko dwukrotnie liturgię sprawowali za niego kardynałowie. Choć niektórzy w ostatnich latach życia Jana Pawła II postulowali, by Papież przestał podróżować i pokazywać się publicznie, to jednak do ostatnich dni pozostawał na miarę swych sił aktywny.

Homo religiosus - człowiek religijny nie traktuje czasu jednolicie. Są w jego życiu okresy zwykłe, świeckie i wyjątkowe, święte. Nastanie czasu świętego powoduje pewne zatrzymanie, wprowadza podniosłość i wymaga odpowiedniego przygotowania oraz przeżywania. Sądzę, że wizyty duszpasterskie Ojca Świętego, gdziekolwiek by nie przybywał, zatrzymywały czas świecki, a wprowadzały czas święty. Mogliśmy dostrzec wizualne znaki owego

zatrzymania czasu. Zmieniały się oblicza krajów, miast, ulic, poszczególnych mieszkań. Zatrzymywał się codzienny ruch i zgiełk. Odchodziliśmy od zwykłego schematu dnia. Wzdłuż tras przejazdu Papieża ustawialiśmy się z kwiatami, modląc się, śpiewając, wyrażając publicznie entuzjazm. Byliśmy dla siebie życzliwi. Manifestowaliśmy swą wiarę poprzez podejmowanie wysiłków duchowych. Wielu przystępowało do sakramentu pokuty, uczestniczyło w nabożeństwach, podejmowało postanowienia.

Był to także czas wyjątkowy, święty dla głównego pielgrzyma. Jan Paweł II porzucił *swe* codzienne obowiązki głowy Kościoła katolickiego i wchodził w nową rzeczywistość - rzeczywistość spotkania z wiernymi danego kraju. Religijne peregrynacje wymagały od Ojca Świętego nieprzeciętnej tężyzny fizycznej, hartu ducha, znajomości realiów społecznych, politycznych, kulturowych kraju, do którego zmierzał. Papież z chęcią podporządkowywał się zwyczajom, rytuałom panującym w danym regionie świata. Przygotowywał wystąpienia w języku, którym mówili oczekujący go wierni, nawet jeśli był to język pidgin używany w Papui-Nowej Gwinei. Poruszał problemy najbardziej palące dla danej społeczności. Pozostawiał przesłanie, którego owoce rodziły się nagle bądź dojrzewały długo i powoli.

Jan Paweł II był prawdziwym współczesnym apostołem. Roznosił słowo Boże między wiernych, ewangelizował, uczył, jak żyć. Za przykładem Św. Pawła pragnął dotrzeć w odległe zakątki świata. Czy mu się to udało? Gdybyśmy oceniali sukces liczbą odbytych podróży apostołskich - a było ich ponad 100 - to z pewnością moglibyśmy bez namysłu stwierdzić, że tak. Ale nie tylko to przemawia za „sukcesem”. Gdziekolwiek Papież przybywał, spotykał się z tłumem wiernych. Jego pielgrzymowanie wywoływało ogromne emocje religijne. Dzięki tym praktykom ujaw-

niały się też niecodzienne społeczne zachowania. Sami byliśmy świadkami „pospolitego ruszenia”, które miało miejsce przed podróżami i w trakcie kolejnych pielgrzymek Jana Pawła II do ojczyzny. Wizyty papieskie mobilizowały do podejmowania wspólnych zadań, wyzwały solidarność społeczną, a same pielgrzymki cementowały wspólnotę wiernych. Było to widać w każdym mieście, do którego zmierzał Papież, choć może najdobitniej na Pomorzu, jeszcze przed transformacją ustrojową. To właśnie tam podczas pielgrzymki w roku 1987 mieszkańcy podjęli wiele inicjatyw społecznych. Wspólnie udekorowano miasta, budynki, poszczególne balkony. Do malowanych na fasadach komunistycznych hasel, dołączano transparenty z chrześcijańskimi przesłaniami. Wielu pamięta, jak obok napisu „Partia z narodem” pojawiły się słowa „Ale naród z Papieżem” lub przy hasle „Wszystko Ojczyźnie” dopisano „I Bogu”. Podczas mszy na gdańskiej Zaspie poszczególne sektory miały kolorowe chorągiewki - żółte, czerwone, białe, rozstawiano transparenty, wiwatowano proporcjami, flagami narodowymi i papieskimi. Dzięki takim przedsięwzięciom wyrażano podniosły nastrój, podkreślano rangę przybywającego pielgrzyma, unaoznaczano gotowość słuchania, a przede wszystkim manifestowano wiarę.

Przygotowywanie miejsca celebry dla Papieża było także czasem podejmowania wspólnych solidarnych wysiłków. Zarówno wtedy, gdy budowano proste drewniane konstrukcje przypominające góralskie szałas, gdy ustawiano atrapę stojącego w doku statku, jak i wówczas, kiedy okoliczni rzeźbiarze ludowi dzielili się projektami i rzeźbili świątki, które stanęły na sopockim hipodromie, a później zostały ustawione na okolicznych polach jako trwałe znaki wizyty Ojca Świętego na Pomorzu. Pielgrzymowanie Papieża budziło zatem w społeczeństwie postawy obywatelskie, prowa-

dokończenie na str. 3

Niestrudzony pielgrzym

dokończenie ze str. 2

dziło do odnawiania więzów wspólnoty, stawalo się często rodzajem społecznego bądź politycznego katharsis - oczyszczenia.

Uczestniczenie w papieskich pielgrzymkach wymagało od wiernych poświęcenia, uczyło pokory, pomocy drugim, solidarności. Musieliśmy mierzyć się nieraz z prozaicznymi trudnościami. Aby znaleźć się na nabożeństwie w wyznaczonym sektorze, należało przybyć na miejsce z dużym wyprzedzeniem. Jeśli msza rozpoczynała się rano, to już w nocy pielgrzymi docierali na miejsce celebry. Często w niesprzyjających warunkach atmosferycznych - chłód, deszcz, upał - modlili się wspólnie w oczekiwaniu na następcę Św. Piotra. Nie zawsze dobrze słyszeli wypowiediane przez Papieża słowa, często nie widzieli jego sylwetki albo obserwowali ją jedynie na telebimie. Nie zniechęcało to jednak do uczestnictwa. Wiedzieliśmy bowiem, że takie chwile nie są częste i należy je traktować jako dar, łaskę. Pośród wielu świadectw można przywołać pielgrzymkę do Peru, gdzie ubodzy Inkowie przybyli z najodleglejszych regionów, by spotkać się z Papieżem. W bardzo trudnych warunkach koczowali całą noc, aby następnego dnia w strugach deszczu ze skupieniem słuchać słów Jana Pawła II o ich narodzie, starożytnej kulturze i godności człowieka.

Choć żyjemy w globalnym świecie, a podróżowanie stało się powszechne w naszym życiu zawodowym i prywatnym, to jednak nie możemy zapominać, że i dzisiaj nie każdy może pozwolić sobie na pielgrzym-

kę do centrum katolicyzmu. Nie wszyscy z łatwością mogą uczestniczyć w nabożeństwie odprowadzonym przez głowę Kościoła. A przecież dla katolików takie spotkanie jest niezwykle ważne. Ojciec Święty to wszakże namiestnik Chrystusa, Jego widoczny świadek. Mobilność Papieża dawała taką możliwość wielu wiernym, ale także niewierzącym. Jan Paweł II, podróżując po kontynentach, błogosławił, modlił się, uczył, rozmawiał, dotykał dłoni jak przyjaciel, przytulał. Jednak przed oczekującymi stawiał również wymagania. Jego nauczanie było drogowskazem, światłem, źródłem, z którego chciał, byśmy czerpali.

Pielgrzymowaniem dla człowieka religijnego może być także całe życie: od narodzin aż do ponownego spotkania ze Stwórcą. Do metafory życia pielgrzymki papież odwoływał się w swych wystąpieniach. Podczas orędzia na XVIII Dzień Pokoju mówił: „Można (...) powiedzieć, że życie jest pielgrzymką ciągłych odkryć: odkrywania, kim jesteście, odkrywania wartości, które nadają kształt Waszemu życiu, odkrywania ludów i narodów, z którymi łączy Was solidarna więź. Ta podróż odkrywczą jest najbardziej widoczna w okresie młodości, jednak jest to podróż, która nigdy się nie kończy. Przez całe życie wciąż od nowa musicie potwierdzać wartości, które nadają kształt Wam samym i światu (...)”. Nie mamy wątpliwości, że Jan Paweł II do końca swej ziemskiej pielgrzymki odkrywał przed nami najważniejsze wartości: piękno, dobro, miłość, prawdę, które świadczą o naszym człowieczeństwie. Pozostawił nam świadectwo, jak godnie pielgrzymować do końca.

Świetlica „U KOLPINGA”



Korepetycje: Maria Konopelska - matematyka, Greta Trojnar - jęz. hiszpański.

Radca prawny: Maria Drabik.

Dyżury w kuchni

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
10 II	11 II	12 II	13 II	14 II
G. Stępień			E. Waszczuk N. Przyczyna	

Światowy Dzień Chorego

dokończenie ze str. 1

wkład do przyjścia Królestwa Bożego.

4. Naszemu rozwojowi w czułości, w miłosierdziu naznaczonym szacunkiem i delikatnością, pomaga wzór chrześcijański, ku któremu pewnie trzeba kierować nasze spojrzenie. Jest to Matka Jezusa i nasza Matka, bacznie wsłuchująca się w głos Boga oraz potrzeby i trudności swych dzieci. Maryja, pobudzona Bożym miłosierdziem, które w niej staje się ciałem, zapomina o sobie i pospiesznie wyrusza w drogę z Galilei do Judei, aby zobaczyć się z swoją krewną Elżbietą, wstawia się u swego Syna na weselu w Kanie, gdy widzi, że brakuje wina na godach, niesie w swoim sercu przez całą swoją pielgrzymkę życiową słowa starca Symeona, który zapowiedział, że miecz przeniknie Jej duszą i mężnie trwa u stóp Jezusowego krzyża. Ona wie, jak pokonuje się tę drogę i dlatego jest Matką wszystkich chorych i cierpiących. Ufnie możemy się do Niej uciekać z synowskim oddaniem, będąc pewnymi że będzie nam pomagać, wspierać nas i że nas nie opuści. Ona jest Matką Chrystusa zamartwychwstałego: trwa przy naszych krzyżach i towarzyszy nam na naszej drodze ku zamartwychwstaniu i życiu w pełni.

5. Święty Jan, uczeń, który wraz z Maryją stał u stóp krzyża, prowadzi nas z powrotem do źródeł wiary i miłości, do serca Boga, który „jest miłością” (1 J 4,8.16), i przypomina nam, że nie możemy kochać Boga jeśli nie miłujemy braci. Kto stoi pod krzyżem z Maryją, uczy się kochać tak, jak Jezus. Krzyż jest „pewnością wiernej miłości Boga do nas. Miłości tak wielkiej, że wchodzi w nasz grzech i go przebacza, wchodzi w nasze cierpienie i daje nam siłę, aby je znosić, wchodzi także w śmierć, aby ją zwyciężyć i nas zbawić....Krzyż Chrystusa zachęca także, abyśmy dali się zarazić tą miłością, uczy nas zatem patrzeć na bliźniego zawsze z miłosierdziem i miłością, zwłaszcza na tych, którzy cierpią, którzy potrzebują pomocy” (Droga Krzyżowa z młodzieżą, Rio de Janeiro, 26 lipca 2013).

Zawieram ten XXII Światowy Dzień Chorego wstawiennictwu Maryi, aby pomogła ludziom chorym przeżywać swoje cierpienie w jedności z Jezusem Chrystusem i wspierała tych, którzy się nimi opiekują. Wszystkim chorym, pracownikom służby zdrowia i wolontariuszom z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

FRANCISZEK
Watykan, 6 grudnia 2013

**Pielgrzymka dziękczynna
do grobu św. Jana Pawła II
w Rzymie**

20 - 25 czerwca 2014

Podróż w obydwie strony **samolotem**

Tenis stołowy



Kolejne dwa zwycięstwa

Superliga

KS Dekorglass Działdowo - PKS Kolping Frac Jarosław 2 : 3
Punkty: Wang Zeng Yi - 1, Evgueni Chhtchetinine - 1, Vitali Nekhviadovich - 1.

KST Energa-Manekin Toruń - PKS Kolping Frac Jarosław 0 : 3
Punkty: Wang Zeng Yi - 1, Evgueni Chhtchetinine - 1, Vitali Nekhviadovich - 1.

Zbiórka na tacę

Niedziela 9 II 14 GRUPA II**Niedziela 16 II 14 GRUPA I**

Msze św. wspólnotowe

NIEDZIELA – Róża męska I św. Józefa - p. Zięba + Róża V męska św. Piotra - p. Przepłata**PONIEDZIAŁEK** – Róża męska II św. Antoniego - p. Brodowicz + Róża IV św. Benedykta - p. Chomik + Róża Boga Ojca I - p. Brodowicz**WTOREK** – Bractwo Najświętszego Sakramentu, Róża młodzieżowe i dziecięce + Róża Boga Ojca V – D. Rzepka**ŚRODA** – Wspólnota Biblioteki**CZWARTEK** – Róża żeńska I św. Teresy - p. Dzierża + Róża XIV św. Elżbiety - p. Balawender**PIĄTEK** – Róża II św. Marii - p. Dąbrowska + Róża XVII św. Brygidy - p. Waszczuk**SOBOTA** – Róża III św. Łucji - p. Rzepa, Róża Boga Ojca III - p. Wojdyło, Róża Boga Ojca XII - p. Rzepa

Dziękujemy...

za sprzątnięcie kościoła:

01.02.2014 r. os. Kombatantów bl. 10 m. 1-12. Sprzątali i ofiara: Sawińska, Czudec, Jazienicki. Razem – 25 zł na środki czystości i kwiaty.**04.02.2014 r.** os. Kombatantów bl. 10 m. 13-24. Sprzątali i ofiara: Mazur, Garbarz, Szczepanik, Przepłata, Szyler, Gawlikowska, Duda, Dzierża, Hudycz + 1 os. Razem – 80 zł na środki czystości i kwiaty.

Polecamy w modlitwach

w rocznicę ślubu:

10.02.96 – Marek i Regina Z.
10.02.96 – Andrzej i Renata P.
10.02.01 – Zdzisław i Jadwiga K.
10.03.12 – Łukasz i Anna K.
13.02.88 – Ryszard i Zofia W.
13.02.88 – Antoni i Barbara D.

w rocznicę śmierci:

09.02.82 – Julia Kapitan
10.02.90 – Józef Stalica
11.02.90 – Józef Cwik
09.02.91 – Franciszek Nowak
09.02.93 – Michał Uderkiewicz
13.02.95 – Józef Dec
15.02.95 – Mieczysław Trędowicz
09.02.00 – Anna Szpetnar
11.02.01 – Zofia Kaczorowska
12.02.01 – Krzysztofa Stanisławczyk
14.02.01 – Jan Szymonowicz
13.02.02 – Stanisław Baster
10.02.07 – Jan Kumięga
11.02.08 – Władysław Niedzielski
12.02.08 – Stanisław Zabłocki
13.02.08 – Katarzyna Bednarek
11.02.10 – Franciszek Pawlak
13.02.10 – Helena Sawa
14.02.10 – Jerzy Saczko
15.02.11 – Wiera Dziurgot
09.02.12 – Anna Kocioł
12.02.13 – Kazimierz Sieczka
13.02.13 – Tadeusz Rechtoń

Ogłoszenia parafialne

1. Zapraszamy na koronkę do Bożego Miłosierdzia dziś o godz. 17.00.

2. Dziś w drugą niedzielę miesiąca jest specjalna taca na utrzymanie naszego kościoła. Można się dołączyć również w każdym innym czasie na tacę lub przez osoby zbierające składki po domach.

3. We wtorek (11 II) wspomnienie NMP z Lourdes i XXII Światowy Dzień Chorego. Jest to dzień modlitwy w intencji chorych, a zarazem szczególna okazja do okazania im chrześcijańskiej miłości. Główna Msza św. dla chorych z całego miasta będzie w Kolegiacie we wtorek o godz. 10.00.

4. W piątek (14 II) święto świętych Cyryla i Metodego, patronów Europy.

5. Klub Seniora zaprasza na zajęcia gimnastyki rekreacyjnej, które odbywają się w każdy wtorek o godz. 10.00 w KCK.

6. Dyżur do sprzątnięcia kościoła 10 II 14 (poniedziałek wieczorem) os. Kombatantów bl. 10 m. 37-51 oraz 15 II 14 (sobota

rano) os. Kombatantów bl. 11 m. 1-15.

7. Bardzo prosimy o zgłaszanie adresów ludzi w szczególnie trudnej sytuacji, abyśmy mogli przekazać podstawowe dary żywnościowe z zasobów Caritas.

Początki szopki



Nasz stolarz Józef Bazylak posklejał kawałki drzewa lipowego, z których powstanie figura Matki Bożej.



Spłacamy pozostałą część długu w wysokości 58 tys. zł za remont Ośrodka Rekolekcyjno-Rekreacyjno-Szkoleniowego w Heluszu.



Utrzymujemy świetlicę charytatywną "U Kolpinga" i Katolickie Centrum Kultury. Wspieramy rodziny w potrzebie z Jarosławia i okolic.



Dziękuję

Aby nam pomóc wpisz w odpowiednim miejscu w PIT następujące dane:
1) STOWARZYSZENIE RODZINA KOLPINGA W JAROSŁAWIU
2) KRS - 0000033774

Niedziela 9 II

8:00	++ Stanisława Gilarska, Józef Chmielowicz.
9:30	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł. dla Dawida w 18 roczn. urodzin.
11:00	O Boże błogosł. i światło Ducha Św. dla małżeństw przeżywających kryzysy.
12:15	Za parafian.
16:00	Dziękczynna za 34 lata życia Anny z prośbą o dalszą opiekę.
18:00	+ Augustyn Olejarski (9).

Poniedziałek 10 II

7:00	1) ++ Stanisława, Józef i ich zmarłych Rodziców. 2) + Franciszek Siušta w 31 roczn. śmierci.
18:00	1) + Augustyn Olejarski (10). 2) + Władysław Niedzielski w 6 roczn. śmierci.

Wtorek 11 II

7:00	
18:00	1) + Augustyn Olejarski (11). 2) + Franciszek Pawlak w 4 roczn. śmierci.

Środa 12 II

7:00	
18:00	1) + Augustyn Olejarski (12). 2) + Kazimierz Sieczka w 1 roczn. śmierci.

Czwartek 13 II

7:00	1) ++ Jadwiga, Maria - int. córki i siostrzenicy Barbary. 2) + Katarzyna Bednarek w 6 roczn. śmierci.
18:00	1) + Augustyn Olejarski (13). 2) ++ Bolesław w 9 roczn. śmierci oraz za zmarłych jego Rodziców.

Piątek 14 II

7:00	
18:00	1) + Augustyn Olejarski (14). 2) Dziękczynna z prośbą o dalsze Boże błogosł. i opiekę MB dla siostr i ich Rodzin z Róży św. Marii.

Sobota 15 II

7:00	++ Ludwik, Katarzyna.
18:00	+ Augustyn Olejarski (15).

Niedziela 16 II

8:00	+ Mieczysław Trędowicz w 19 roczn. śmierci.
9:30	++ W 5 roczn. śmierci Krystyna i Marian Turowscy.
11:00	++ Katarzyna, Walenty.
12:15	Za parafian.
16:00	+ Maria Mach w 1 roczn. śmierci o Boże miłosierdzie i radość wieczną.
18:00	+ Augustyn Olejarski (16).